

Ten rodzaj znużenia jest jak beton, w którym zanurzone są nasze stopy, a który w końcu twardnieje, obciąża, paraliżuje nas i uniemożliwia nam pójście naprzód. Wolę znużenie tych, którzy są w drodze, niż znudzenie tych, którzy stoją w miejscu, nie mając ochoty ruszyć w drogę!».

W obliczu niebezpieczeństwa apatii, wywołanej zmęczeniem „duchowej pustyni”, Papież proponuje młodym antidotum. «Paradoksalnie rozwiązaniem problemu zmęczenia nie jest trwanie w miejscu i odpoczynek. Jest nim raczej wyruszenie w drogę i przemiana w pielgrzymów nadziei. To jest moja zachęta dla was: wędrujcie w nadziei! Nadzieja przewycięża wszelkie znużenie, wszelki kryzys i wszelki niepokój, dając nam silną motywację do pójścia naprzód, ponieważ jest darem, który otrzymujemy od samego Boga: On wypełnia nasz czas sensem, oświeca nas w drodze, pokazuje nam kierunek i cel życia».

Zatem jesteśmy zaproszeni, aby wyruszyć w stronę Jubileuszu «nie jako zwykli turyści, lecz jako pielgrzymi». Pielgrzym, mówi Papież, «zanurza się całym sercem w miejscach, które napotyka, sprawia, że one przemawiają, że stają się częścią jego poszukiwania szczęścia. Pielgrzymka jubileuszowa może zatem stać się znakiem wewnętrznej drogi, do której odbycia wszyscy jesteśmy wezwani, aby dotrzeć do ostatecznego celu». Ojciec Święty ma nadzieję, że w 2025 r. ponownie spotka się z młodymi w Rzymie. «Zachęcam was do przeżywania tej pielgrzymki z trzema zasadniczymi postawami: dziękczynieniem, aby wasze serce było otwarte na uwielbienie za otrzymane dary, przede wszystkim dar życia; poszukiwaniem, aby droga wyrażała nieustanne pragnienie poszukiwania Pana, a nie tłumienia pragnienia serca; i wreszcie skruchą, która pomaga nam spojrzeć w głąb siebie, rozpoznać błędne drogi i wybory, które czasami podejmujemy».

Kiedy młodzi ludzie dotrą na Plac św. Piotra, przypomnieli na koniec Ojciec Święty, zostaną „objęci” i powitani przez wspaniałą kolumnadę wykonaną przez Gian Lorenzo Berniniego. «Kolumnada, jako całość, wygląda jakby obejmowała plac: są to dwa otwarte ramiona Kościoła, naszej matki, która wita wszystkie swoje dzieci! W tym nadchodzącym Roku Świętym Nadziei, zapraszam was wszystkich do doświadczenia przytulenia przez miłosiernego Boga, do doświadczenia Jego przebaczenia, darowania wszystkich naszych „wewnętrznych długów”, jak to było w tradycji jubileuszy biblijnych. Przyjęci przez Boga i odrodzeni w Nim, wy również stajecie się otwartymi ramionami dla wielu waszych przyjaciół i rówieśników, którzy potrzebują pocuć, poprzez waszą akceptację, miłość Boga Ojca. Niech każdy z was da choćby tylko uśmiech, gest przyjaźni, braterskie spojrzenie, szczerze wysłuchanie, bezinteresowną posługę, wiedząc, że w Duchu Jezusa może to stać się owocnym ziarnem nadziei dla tych, którzy je przyjmują” (tamże, 18), stając się w ten sposób niestrudzonymi misjonarzami radości».

Ożywiciel

TYGODNIK PARAFIALNY

XXXIV NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK B

24 listopada 2024 r.



1 CZYTANIE Dn 7, 13-14

PSALM Ps 93 (92), 1. 2 i 5

2 CZYTANIE Ap 1, 5-8

AKLAMACJA Mk 11, 9c. 10a

EWANGELIA J 18, 33b-37

EWANGELIA J 18, 33b-37

Królestwo Chrystusa nie jest z tego świata

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Piłat powiedział do Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?»

Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?»

Piłat odparł: «Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś?»

Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd».

Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?»

Odpowiedział Jezus: «Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu».

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII

Królestwo Jezusa Chrystusa

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata to radosna uroczystość dla każdego, kto czci Chrystusa jako Pana, uznaje Jego boską władzę. Kto rozumie, że jest On królem łagodnym i pokornym, że Jego jarzmo jest łatwe do niesienia, a ciężar lekki. Jego królestwo nie jest z tego świata, a jego słudzy nie posługują się przemocą dla utrzymania się przy władzy. Jego królestwo nie ma żadnych atrybutów ziemskich, o których utrzymanie warto się spierać albo walczyć. Wchodzi się do niego dzięki wierze, a zamieszkuje się tam dzięki miłości. Im więcej pokory, prostoty, wewnętrznej czystości, wytrwałej nadziei i mocnej miłości ktoś posiada, tym łatwiej mu wejść przez ciasną bramę królestwa. Nie mogą tego zrozumieć ci, którzy posługują się przyziemnymi środkami do utrzymania swojej władzy.

Papież Franciszek do Młodych na ŚDM 2024: «Nadzieja przewycięża wszelki niepokój i znużenie»

«W ubiegłym roku wyruszyliśmy drogą nadziei ku Wielkiemu Jubileuszowi, rozmyślając nad słowami Św. Pawła: «Weselcie się nadzieją» (Rz 12,12). Właśnie po to, aby przygotować się do jubileuszowej pielgrzymki roku 2025, w tym roku czerpiemy inspirację z proroka Izajasza, który mówi: „Ci, którzy zaufali Panu [...] bez znużenia idą” (Iz 40,31)». Przesłanie Papieża Franciszka do Młodych na XXXIX Światowy Dzień Młodzieży, który będziemy obchodzić 24 listopada 2024 r. w Kościołach na całym świecie, koncentruje się przede wszystkim wokół Jubileuszu 2025, którego tematem przewodnim jest: „Nadzieja, która nigdy nie zawodzi”.

«My także żyjemy dziś w czasach naznaczonych dramatami, które rodzą desperację i uniemożliwiają nam spoglądanie w przyszłość ze spokojem w sercu: tragedia wojny, niesprawiedliwości społeczne, nierówności, głód, wyzysk człowieka i wszelkiego stworzenia. – kontynuował Papież w Orędziu opublikowanym 17 września – Często najwyższą cenę płacicie wy, młodzi, którzy odczuwacie niepewność jutra i nie dostrzegacie stabilnych perspektyw dla waszych marzeń, przez co grozi wam życie pozbawione nadziei, stawanie się więźniami nudy i melancholii, niekiedy pociągniętymi iluzją występku i destrukcyjnej rzeczywistości. (por. Bolla Spes non confundit, 12). Dlatego najmilsi, chciałbym, aby orędzie nadziei dotarło również do was: także dzisiaj Pan otwiera przed wami drogę i zaprasza was do podążania nią z radością i nadzieją».

Życie każdego człowieka jest „pielgrzymką”, podkreśla Ojciec Święty, «podróżą, która wyprowadza nas poza nas samych, w poszukiwaniu szczęścia; szczególnie życie chrześcijańskie jest pielgrzymką ku Bogu, ku naszemu zbawieniu i ku pełni wszelkiego dobra». Jednak zmęczenie, znużenie, a czasem nuda wynikająca z powtarzalności również są częścią tej podróży. «W niektórych przypadkach, przyczyną niepokojów i wewnętrznego znużenia jest presja społeczna, która wymusza osiągnięcie określonych standardów sukcesu w nauce, pracy i życiu osobistym. Powoduje to smutek: żyjemy w zgiełku pustego aktywizmu, prowadzącego nas do wypełnienia naszych dni tysiącem rzeczy, a mimo to czujemy, że nigdy nie udaje nam się zrobić wystarczająco dużo, i że nigdy nie potrafimy stanąć na wysokości zadania. Temu znużeniu często towarzyszy znudzenie. Jest to stan apatii i niezadowolenia ludzi, którzy nie wyruszają w drogę, nie podejmują decyzji, nie dokonują wyborów, nigdy nie podejmują ryzyka i wolą pozostać w swojej strefie komfortu, zamknięci w sobie, widząc i oceniając świat zza ekranu, nigdy nie „brudząc sobie rąk” problemami, innymi ludźmi ani życiem.